

Wołodymyr Baran

Technologia represji politycznych NKWD w latach 1939-1941

Pamięć i Sprawiedliwość 13/1 (23), 267-292

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Technologia represji politycznych NKWD w latach 1939–1941

W okresie swego istnienia radzieckie organy bezpieczeństwa przeszły liczne przekształcenia organizacyjne. Z jednej strony struktura służb specjalnych wyraźnie odzwierciedlała te zadania polityczne, które stawiała przed nimi rządząca krajem góra. Z drugiej – wskazywała na skalę i zakres działalności organów bezpieczeństwa, powołanych w celu sprawowania totalnej kontroli nad społeczeństwem, surowego nadzoru nad wszelkimi warstwami ludności, a przede wszystkim – wykorzeniania wszelkich „wrogów ludu”. Tę represyjną funkcję radzieckich organów bezpieczeństwa państwowego niedwuznacznie podkreślał Józef Stalin, nazywając Zjednoczony Państwowy Zarząd Polityczny (OGPU) „obnażonym mieczem klasy robotniczej”¹.

Uchwałą CKW ZSRR w lipcu 1934 r. na bazie OGPU ZSRR został utworzony Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych ZSRR. Jego aparat centralny składał się z wielu zarządów głównych, w szczególności bezpieczeństwa państwowego, milicji robotniczo-chłopskiej, ochrony granicznej i ochrony wewnętrznej, poprawczych obozów pracy i osiedli pracy, straży pożarnej. W skład struktury tego aparatu weszły również zarządy administracyjno-gospodarcze, wydziały akt stanu cywilnego, finansów, kadr oraz sekretariat. Podobną strukturę miały ludowe komisariaty spraw wewnętrznych republik związkowych, republik autonomicznych, zarządów krajowych i obwodowych, które spełniały analogiczne funkcje i były ściśle podporządkowane kierownictwu centralnemu.

W składzie Zarządu Głównego Bezpieczeństwa Państwowego NKWD ZSRR (GUGB) było wiele wydziałów: specjalny (*osobyj* – walka z wrogimi przejawami w armii i flocie), tajno-polityczny (walka z wrogimi partiami politycznymi i „elementami antyradzieckimi”), gospodarczy (przeciwdziałanie dywersji i szkodnictwu w gospodarce narodowej), zagraniczny (praca wywiadowcza za granicą), operacyjny (ochrona kierownictwa partii i rządu, dokonywanie rewizji, aresztowań i obserwacji zewnętrznej), specjalny (*spieczalnyj* – praca związana z szyfrowaniem, zapewnienie tajności w resortach), transportowy (walka z dywersją i szkodnictwem w transporcie), ewidencyjno-statystyczny (prowadzenie ewidencji operacyjnej, statystyki i archiwum). Pracą GUGB NKWD ZSRR, który zatrudniał ponad 1,4 tys. osób, faktycznie kierował ludowy komisarz spraw wewnętrznych albo jego pierwszy zastępca.

W tym samym 1934 r. w skład ochrony wewnętrznej NKWD ZSRR włączono wojska konwojowe, w skład GUŁAG-u – poprawcze obozy pracy Ludowego Komisariatu Sprawiedliwości, utworzono też oddział ochrony leśnej. W listopadzie

¹ J.W. Stalin, *Soczymienija*, t. 13, Moskwa 1955, s. 158.

1934 r. przy ludowym komisarzu spraw wewnętrznych ZSRR zorganizowano Kolegium Specjalne (*Osoboje sowieszczanije*), które było głównym narzędziem rozpraw pozasądowych. Pod koniec roku w strukturze NKWD ZSRR utworzono Główną Inspekcję Ochrony Pogranicznej i Wewnętrznej oraz Milicję Robotniczo-Chłopską NKWD, z czasem przeprowadzono wiele innych zmian organizacyjnych. Jesienią 1935 r. wprowadzono specjalne stopnie dla pracowników GUGB: ludowy komisarz bezpieczeństwa państwowego 1. stopnia, ludowy komisarz bezpieczeństwa państwowego 2. stopnia, ludowy komisarz bezpieczeństwa państwowego 3. stopnia, starszy major bezpieczeństwa państwowego, major bezpieczeństwa państwowego, kapitan bezpieczeństwa państwowego, starszy lejtnant bezpieczeństwa państwowego, lejtnant bezpieczeństwa państwowego, młodszy lejtnant bezpieczeństwa państwowego, sierżant bezpieczeństwa państwowego. W latach 1935–1945 istniał tytuł generalny komisarz bezpieczeństwa państwowego, który otrzymali Gienrich Jagoda, Nikołaj Jeżow i Ławrientij Beria².

Likwidacji Zjednoczonego Państwowego Zarządu Politycznego i powołaniu Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych ZSRR towarzyszyło pewne osłabienie funkcji represyjnych organów bezpieczeństwa. Wiadomo, że kolegiom OGPU udzielano prawa do prowadzonych na pełną skalę represji pozasądowych, łącznie z wydawaniem wyroków śmierci w sprawach politycznych. Natomiast Kolegium Specjalne NKWD ZSRR mogło stosować jedynie zesłania i wydalenia na okres do pięciu lat, uwięzienia w poprawczym obozie pracy na okres do pięciu lat, a co się tyczy obywateli innych państw – wysłanie ich poza teren Związku Radzieckiego. Jednakże takie ograniczenie funkcji karania dla służb specjalnych miało charakter czasowy i tłumaczone było wyłącznie taktycznymi ocenami najwyższego politycznego kierownictwa kraju.

W 1936 r. w celu konspiracji wydziały GUGB otrzymały numery: 1. – ochrony, 2. – operacyjny, 3. – kontrwywiadowczy, 4. – tajno-polityczny, 5. – nadzwyczajny, 6. – transportu i łączności, 7. – zagraniczny, 8. – ewidencyjno-rejestracyjny, 9. – specjalny (szyfrowy), 10. – więzienny. W następnym roku 6. wydział został zreorganizowany: zaczął zajmować się transportem kolejowym, z niego wyłonił się 11. wydział do spraw transportu wodnego, dróg i łączności. Wtedy również w GUGB utworzono 12. wydział – techniki operacyjnej. Jednocześnie w składzie Milicji Robotniczo-Chłopskiej NKWD ZSRR powołano specjalną milicję kolejową, której powierzono funkcje ochrony porządku publicznego i walki z przestępczością w transporcie kolejowym.

Latem 1938 r. przeprowadzono kolejną reorganizację organów bezpieczeństwa, przede wszystkim zlikwidowano GUGB i utworzono trzy nowe zarządy NKWD ZSRR: 1. – bezpieczeństwa państwowego, 2. – wydziałów specjalnych, 3. – transportu i łączności. W strukturze 1. zarządu działały wydziały: 1. – ds. ochrony rządu, 2. – operacyjny, 3. – kontrwywiadowczy, 4. – tajno-polityczny, 5. – zagraniczny, 6. – ds. nadzoru milicji, straży pożarnej, komitetów wojskowych, 7. – przemysłu obronnego, 8. – przemysłowy, 9. – gospodarki rolnej, handlu, zaopatrzenia. Prócz tego w centralnym aparacie NKWD ZSRR rozpoczęły pracę samodzielne jednostki operacyjne: 1. wydział specjalny – ewi-

² A. Kokurin, N. Pietrow, *Łubianka. Organy WCzK-OGPU-NKWD-NKGB-MGB-MWD-KGB. 1917–1991. Sprawozcznik*, Moskwa 2003, s. 59–61.

dencyjno-rejestracyjny, 2. wydział specjalny – techniki operacyjnej, wydział specjalny – szyfrowania, a także wydział więziennictwa.

We wrześniu 1938 r. odbyła się kolejna reorganizacja NKWD ZSRR. W strukturze komisariatu ludowego znów utworzono zarządy główne: bezpieczeństwa państwowego, gospodarczy, transportowy, wojsk pogranicznych i wewnętrznych, milicji robotniczo-chłopskiej, obozów, dróg, ochrony pogranicznej, więziennictwa i archiwalny. W składzie NKWD ZSRR działały wydziały specjalne: 1. – ewidencyjno-rejestracyjny, 2. – techniki operacyjnej, 3. – ds. rewizji, aresztów, obserwacji zewnętrznej. W komisariacie ludowym pracowały zarządy administracyjno-gospodarczy, komendanta moskiewskiego Kremla; centralne wydziały akt stanu cywilnego, finansowo-planowy; wydziały przesiedleńczy i kadr; sekretariat i szereg innych jednostek. W skład GUGB wchodziło siedem wydziałów³.

Taka struktura w pełni pozwalała organom bezpieczeństwa państwowego na wykonywanie funkcji karnych dyktatury proletariatu. Szczególnie stało się to widoczne w czasie Wielkiego Terroru w latach 1937–1938, kiedy to – zgodnie z wytycznymi stalinowskiego kierownictwa – centralne i lokalne organy NKWD urządziły krwawą rozprawę z własnym narodem. Dlatego nawet po uchwaleniu postanowienia RKL ZSRR KC WKP(b) „W sprawie aresztowań, nadzoru prokuratorskiego i prowadzenia śledztwa” (listopad 1938 r.)⁴, w okresie tzw. stalinowskiej normalizacji czy beriowskiej odwilży, w warunkach krytyki „nadużyć” oraz „odstępstw” od socjalistycznej praworządności, strategiczna pozycja władzy się nie zmieniła. Masowe represje dalej stanowiły istotny instrument rozwiązywania palących problemów społecznych i umacniania istniejącego porządku.

W latach 1939–1941 w dalszym ciągu funkcjonowało Kolegium Specjalne przy NKWD ZSRR, ferujące wyroki pozasądowe na wielką skalę. W dalszym ciągu obowiązywały postanowienia CKW ZSRR z dnia 1 grudnia 1934 r. „W sprawie trybu prowadzenia spraw dotyczących przygotowania czy realizacji aktów terrorystycznych” oraz z dnia 14 września 1937 r. „W sprawie wprowadzenia zmian w obowiązujących kodeksach postępowania karnego republik związkowych”, które określały szczególnie tryb prowadzenia śledztwa i rozpraw sądowych w sprawach dotyczących aktów terrorystycznych, szkodnictwa i dywersji. Świadomości społecznej uporczywie narzucano stalinowską ideę zaostrenia walki klasowej, która teoretycznie uzasadniała i praktycznie motywowała represyjną politykę władzy. W kraju panowała przytłaczająca atmosfera strachu i niepewności, wszędzie dominowały podejrzliwość i donosicielstwo.

W centrum uwagi organów bezpieczeństwa państwowego były przede wszystkim „elementy antyradzieckie”. Do tej kategorii służby specjalne zaliczały nadzwyczaj szerokie grono obywateli: od rzeczywistych wrogów reżimu, aktywnych

³ *Ibidem*, s. 67–72; W. Chaustow, *Razwitijsie sowietskoj spiecslużby [w:] Istoriceskije cztienija na Łubiankie. 1997 god. Rossijskije spiecslużby. Istorija i sowriemiennost*, Moskwa – Wielikij Nowgorod 1999, s. 17–42. Zob. też: W. Zołotariow, *Oleksandr Uspenskijski. Osoba, czas, otoczenia*, Charkiw 2004, s. 61–67.

⁴ Na posiedzeniu Biura Politycznego KC WKP(b) 8 października 1938 r. podjęto uchwałę, by komisji w składzie: N. Jeżow (przewodniczący), Ł. Beria, A. Wyszynski, N. Ryczkow i G. Malenkow powierzyć „opracowanie w terminie 10 dni projektu postanowienia KC, RKL NKWD w sprawie nowych wskazówek dotyczących aresztowań, nadzoru prokuratorskiego i prowadzenia śledztwa”. Zob.: RGASPI, f. 17, op. 3, d. 1002, l. 37.

uczestników ruchu antybolszewickiego aż do „potencjalnych zdrajców”, osób moralnie niestabilnych i politycznie chwiejnych. Pod stałym nadzorem organów bezpieczeństwa znajdowały się „elementy socjalnie obce”, niepracujące warstwy posiadaczy, „ludzie przeszłości” – szlachta i urzędnicy carskiej administracji; „słudzy kultu” – przedstawiciele duchowieństwa różnych konfesji; członkowie rodzin „wrogów ludu” osądzonych za przestępstwa kontrrewolucyjne; działacze licznych partii politycznych i organizacji społecznych, w tym „burżuazyjni nacjonałści centrum i peryferii [...]”⁵ oraz inni.

W dokumentach radzieckich organów bezpieczeństwa państwowego konkretnie określona była treść pojęcia „działalność antyradziecka”. W pojęcie to wchodziły różnorodne działania, skierowane przeciwko istniejącej władzy oraz dążące do podkopania panującego systemu: drukowanie ulotek antyradzieckich; rozsyłanie anonimowych pism o treściach antyradzieckich; strajki i niestawianie się do pracy pracowników przedsiębiorstw i instytucji; awarie i katastrofy w przedsiębiorstwach przemysłowych i transporcie kolejowym, jeżeli stwierdzono, że doprowadzono do nich celowo; zażegnane próby doprowadzenia do awarii i katastrof w przedsiębiorstwach przemysłowych i transporcie kolejowym, jeżeli stwierdzono, że próbowano je wywołać celowo; pożary; zabójstwa i próby zabójstwa pracowników aparatu administracyjnego i partyjnego w przypadku stwierdzenia motywów politycznych; wystąpienia na zgromadzeniach, mityngach, naradach i w miejscach publicznych z oświadczeniami antyradzieckimi; systematyczna agitacja antyradziecka; „wszelkiego rodzaju inne działania, świadomie obliczone na szkodę władzy radzieckiej”⁶.

W październiku 1939 r. Beria, ludowy komisarz spraw wewnętrznych ZSRR, podpisał rozkaz nr 001223 „W sprawie wprowadzenia jednolitego systemu ewidencji operacyjnej elementów antyradzieckich, wykrytych w wyniku działań agentury”, jak również odpowiednią instrukcję. Dokumenty te w znacznym stopniu odzwierciedlały treść i kierunki walki organów radzieckich bezpieczeństwa państwowego z oponentami politycznymi. W rozkazie NKWD ZSRR postawiono kategoryczny wymóg: niezwłocznie wprowadzić do ewidencji centralnej każdą osobę skompromitowaną na podstawie materiałów agentury. Beria zlecał w możliwie krótkich terminach przeprowadzenie ponownej ewidencji wszystkich spraw agenturalnych, spraw formularzowych i spraw kryptonimowych (*litiernoje dielo*), rozpracowywanych przez służby specjalne, a wraz z tym – przeprowadzenie kontroli opracowań archiwalnych i od razu wznowienie spraw, które zostały odroczone bez uzasadnienia⁷.

Scentralizowaną ewidencją „elementów antyradzieckich” zajmowały się pierwsze wydziały specjalne NKWD ZSRR, republik związkowych i republik autonomicznych, rządów krajowych i obwodowych. Pracę tę wykonywały również podwydziały ewidencyjne wydziałów drogowo-transportowych, wydziałów specjalnych w armii i flocie, trzecie wydziały poprawczych obozów pracy i kolonii. Ewidencja operacyjna „elementów antyradzieckich” dzieliła się na cztery rodza-

⁵ J.W. Stalin, *Socziemienija*, s. 212.

⁶ Derżawnyj archiw Służby bezpeky Ukrainy (dalej: DASBU), f. 9, spr. 86, ark. 15.

⁷ Hałuzewyj derżawnyj archiw Ministerstwa wnutrisznych spraw (dalej: HDAMWS), f. 45, op. 5, spr. 20, ark. 34, 34v.

je: masowa (spisowa); ewidencja formularzowa aktywnych „elementów kontrrewolucyjnych”; ewidencja kontrrewolucyjnych organizacji i grup; ewidencja osób skompromitowanych swoimi powiązaniem z osobami, które rozpracowywano w sprawach agenturalnych i sprawach formularzowych (ten rodzaj ewidencji nazywano także „ewidencją kontaktów”). Wskazywaniem „elementów antyradzieckich”, podlegających obowiązkowej ewidencji w organach bezpieczeństwa państwowego, zajmowały się odpowiednie wydziały operacyjne NKWD.

Podstawę tego systemu stanowiła ewidencja masowa (spisowa). Do tego rodzaju ewidencji wprowadzano wszystkie osoby, które „z racji swojej społecznej i politycznej przeszłości, nastrojów narodowo-szowinistycznych, przekonań religijnych, niestabilności moralnej i politycznej są wrogami porządku socjalistycznego [...]”. Dlatego właśnie, według przekonania kierownictwa radzieckich służb specjalnych, mogły być one wykorzystywane przez wywiad zagraniczny i ośrodki kontrrewolucyjne we wrogich celach. Do takich „elementów” zaliczano: wszystkich byłych członków partii, organizacji i grup antyradzieckich (trockistów, prawicowców, eserów, mienszewików, anarchistów i in.); wszystkich byłych członków „partii, organizacji i grup nacjonalistyczno-szowinistycznych (ukraińskich, białoruskich, gruzińskich, armeńskich, turko-tatarskich, fińsko-karelskich i in.)”; osób, które odbywały kary w więzieniach, obozach i na zesłaniu za przestępstwa kontrrewolucyjne.

Należeli do nich również członkowie rodzin osób skazanych na najwyższą karę i na karę ponad 10 lat pozbawienia wolności za przestępstwa kontrrewolucyjne (dotyczyło to tylko osób na bezpośrednim utrzymaniu, w wieku od 16 do 60 roku życia: męża, żony, ojca, matki, syna, córki, a niekiedy – brata i siostry); byli uczestnicy powstań i organizacji kontrrewolucyjnych; byli żandarmi, policjanci i pracownicy służby więziennej; byli tak zwani bandyci polityczni i ochotnicy białej armii oraz innych armii antyradzieckich; osoby wykluczone z WKP(b) Komsomołu za postęпки antypartyjne; przedstawiciele „kolonii zagranicznych”, którzy przejawiali nastroje nacjonalistyczne – Polacy, Niemcy, Japończycy, Chińczycy, Koreańczycy, Włosi, Łotyścy, Finowie, Czesi, Rumuni, Grecy.

Do tych „elementów” organy bezpieczeństwa państwowego zaliczały wszystkich zbiegów, emigrantów politycznych, repatriantów, przemytników; wszystkich cudzoziemców, byłych obywateli innych państw, radzieckich urzędników, którzy pracowali w firmach zagranicznych, przedstawicielstwach, koncesjach, spółkach akcyjnych; osoby, które utrzymywały osobisty czy pisemny kontakt z cudzoziemcami, zagranicznymi ambasadami i konsulatami, esperantystów i filatelistów; osoby, które przybyły do ZSRR w trybie masowym i rozpatrywane były jako baza do pracy wywiadów zagranicznych (harbińcyków i in.); przedstawiciele wspólnot religijnych – „cerkiewnych, sekciarskich oraz inny aktyw religijny”; członków tajnych towarzystw i kół mistycznych, masonów, teozofów, teologów; wszystkich byłych kułaków, jak również tak zwanych byłych ludzi – carskich urzędników, szlachtę, obszarników, kupców, fabrykantów, a także handlowców⁸.

Wymieniona ewidencja masowa (spisowa) „elementów antyradzieckich” była skoncentrowana w sprawach kryptonimowych. Taką sprawę zakładano dla każdego „obiektu obsługiwanego” ze względu na cechy terytorialno-produkcyjne:

⁸ DASBU, f. 9, spr. 84-sp, ark. 144–144v.

w rejonie – dla każdej miejscowości (rada gromadzka, wielkie kołchozy – rolnicze spółdzielnie produkcyjne, sowchozy – państwowe gospodarstwa rolne, stacje maszynowo-traktorowe); w miastach – dla przedsiębiorstw przemysłowych, instytucji, szkół wyższych, dla systemu jednorodnych zakładów lub przedsiębiorstw (szkoły, sieć handlowa i in.); w armii – dla poszczególnych jednostek wojskowych; w transporcie – dla poszczególnych służb, itp. Przy czym sprawa kryptonimowa składała się z sześciu części, które obejmowały: materiały oficjalne; sieć agenturalno-informacyjną; ewidencję spisową „elementów antyradzieckich”; materiały informacyjne; dokumenty dotyczące pracy operacyjnej; korespondencję. W sprawach kryptonimowych szczególnie ważnych obiektów, zwłaszcza przedsiębiorstw przemysłowych o znaczeniu obronnym, do wspomnianych sześciu części były załączone jeszcze dwie: dotyczące pracy przeciwdywersyjnej i mobilizacyjnej.

Instrukcja NKWD ZSRR pozwalała na prowadzenie spraw kryptonimowych także według „oznak liniowych”, to jest według poszczególnych grup „elementów antyradzieckich” – dla trockistów, eserów, Polaków, Niemców, wspólnot religijnych i innych. We wszystkich przypadkach każda wprowadzona do ewidencji osoba była wpisywana na listę, przechowywaną w trzeciej części sprawy kryptonimowej. Jednocześnie dla każdej wprowadzonej do ewidencji osoby zakładano sprawę ewidencyjną, w której gromadzono wszystkie materiały „prześwietlenia agenturalnego” i która była przechowywana w tejże trzeciej części sprawy kryptonimowej. Prócz tego, dla każdej takiej osoby pracownik operacyjny wypełniał kartę ewidencyjną; wszystkie sprawy kryptonimowe były obowiązkowo rejestrowane przez odpowiedni 1. wydział specjalny – NKWD ZSRR, republiki, kraju i obwodu, przez podwydziały ewidencyjne wydziałów drogowo-transportowych oraz wydziałów specjalnych okręgów wojskowych⁹.

W wyniku napływania nowych materiałów kompromitujących, ujawniania rosnącej aktywności antyradzieckiej osoby figurującej w ewidencji pracownicy organów bezpieczeństwa państwowego wycofywali akta danej osoby z akt kryptonimowych, a na ich podstawie zakładali sprawę formularzową albo sprawę agenturalną. Sprawa formularzowa była aktywnym rozpracowywaniem jednej osoby, bazującym na materiałach agenturalnych dotyczących jej działalności kontrewolucyjnej, jak również na innych sprawdzonych materiałach – oświadczeniach, demonstracjach, danych perlustracji korespondencji. Sprawy formularzowe zakładano również dla wszystkich ówczesnych aktywnych członków partii politycznych, organizacji i grup antyradzieckich (trockistowskich, mienszewickich, eserowskich, prawicowych, anarchistycznych itp.), dla „kontrewolucyjnych autorytetów narodowo-religijnych (księży, mułłów, popów) [...]”, zesłanych w trybie administracyjnym, pracowników przedstawicielstw zagranicznych, wielu innych osób, niezależnie od posiadania materiałów kompromitujących.

Należy zaznaczyć, że sprawa formularzowa towarzyszyła podejrzanemu faktycznie przez całe życie. Po aresztowaniu takiej osoby sprawa formularzowa była wykorzystywana przez śledczych i uzupełniana o kopie protokołów przesłuchań i akty oskarżenia. Po skazaniu osoby na karę pozbawienia wolności, jej sprawę formularzową przekazywano do 3. wydziału poprawczego obozu pracy czy kolonii „w celu kontynuacji rozpracowywania”. Kiedy człowiek był zwalniany z obo-

⁹ HDAMWS, f. 45, op. 5, spr. 20, ark. 37–38v.

zu albo kolonii, sprawa formularzowa z GUŁAG-u była przesyłana do odpowiedniego organu NKWD właściwego dla miejsca zamieszkania danej osoby – w celu dalszego „aktywnego rozpracowywania agenturalnego”. Zgodnie z instrukcjami NKWD ZSRR, zatwierdzonymi przez ludowego komisarza Berię, sprawę formularzową pozwalano zamknąć wyłącznie w kilku przypadkach: w związku ze śmiercią kontrolowanej osoby, jej wyjazdem poza granice ZSRR albo stwierdzeniem jej całkowitej lojalności politycznej.

Jeszcze jednym rodzajem operacyjnej ewidencji „elementów antyradzieckich” były sprawy agenturalne. Służby specjalne rozumiały przez to „rozpracowywanie grupy osób, związanych między sobą wspólnotą poglądów kontrrewolucyjnych czy współuczestniczeniem w jednym i tym samym przestępstwie”. Sprawę agenturalną zakładano na podstawie sprawdzonych akt agenturalnych i innych akt dotyczących „konkretnej działalności przestępczej grupy osób”. Przy czym dla każdej osoby, rozpracowywanej w sprawie agenturalnej, była zakładana specjalna karta rejestracyjna, a przy prowadzeniu dużej sprawy agenturalnej – nawet sprawa formularzowa (szczegółowy protokół). Po skazaniu osoby na karę pozbawienia wolności 1. wydział specjalny NKWD przekazywał wymieniony protokół z akt agenturalno-śledczych do 3. wydziału poprawczych obozów pracy czy kolonii, gdzie dla więźnia zakładano sprawę formularzową¹⁰.

Wreszcie, ostatnim rodzajem ewidencji operacyjnej „elementów antyradzieckich” była ewidencja kontaktów. Podlegały jej osoby skompromitowane ścisłymi kontaktami z tymi, którzy byli rozpracowywani przez organy bezpieczeństwa w sprawach formularzowych i sprawach agenturalnych. Odpowiednia instrukcja NKWD ZSRR wymagała, żeby do ewidencji kontaktów wprowadzać tylko te osoby, które mogły mieć znaczenie operacyjne. Pracownicy służb specjalnych dla każdej kontrolowanej osoby wypełniali kartę ewidencyjną, którą przekazywali, w zależności od podległości, do 1. wydziału specjalnego NKWD ZSRR, 1. wydziału specjalnego ośrodka republikańskiego, krajowego czy obwodowego, do podwydziałów ewidencyjnych wydziałów drogowo-transportowych albo specjalnych wydziałów okręgów wojskowych. Ten rodzaj ewidencji operacyjnej był ostatnim ogniwem w systemie wszechogarniającego kontrolowania przez radzieckie organy bezpieczeństwa państwowego aktualnych i potencjalnych „wrogów ludu”¹¹.

W rozwijaniu represji politycznych na szeroką skalę, w nawiązywaniu skutecznej walki z tak zwaną kontrrewolucją, ważne znaczenie miało ściśle określenie „obiektów obsługiwanych”. W dokumentach NKWD ZSRR podano szczegółowy wykaz „elementów antyradzieckich” według tak zwanego zabarwienia politycznego, zawierający 16 rozdziałów: 1. – „członkowie partii politycznych, organizacji i grup antyradzieckich” (trockiści, prawicowi, mieńszewicy, eserowie, anarchiści i in.); 2. – „członkowie narodowo-szowinistycznych partii, organizacji i grup antyradzieckich” (ukraińskich, białoruskich, gruzińskich, dasznakowie, musawatycy, syjoniści i inni); 3. – „rosyjskie białogwardyjsko-faszystowskie nacjonalistyczne elementy kontrrewolucyjne”; 4. – „terroryści”; 5. – „zdrajcy ojczyzny”; 6. – „szpiedzy i dywersanci” (niemieccy, japońscy, polscy, angielscy i inni);

¹⁰ DASBU, f. 9, spr. 84-sp, ark. 146–149v.

¹¹ HDAMWS, f. 45, op. 5, spr. 20, ark. 39–40v.

7. – „nacionalistyczne elementy kontrrewolucyjne rekrutujące się spośród kolonii zagranicznych, duchowieństwa rzymskokatolickiego, luterańskiego i protestanckiego” (kolonie polska, niemiecka, czeska, bułgarska, koreańska i inne).

Następne rozdziały dotyczyły takich grup: 8. – „cerkiewni”; 9. – „sekcjarze” (baptyści, ewangelicy, chłystowie i inni); 10. – „mistycy” (masoni, teozofowie i inni); 11. – „powstańcy” (uczestnicy powstań i rozruchów, organizacji i grup powstańczych oraz inni); 12. – „uczestnicy masowych wystąpień antyradzieckich” (strajków, akcji skierowanych przeciw kolchozom, wystąpień w armii i innych); 13. – „prowokatorzy” (w zagranicznych partiach komunistycznych, carskiej ochronie, wśród tajnych współpracowników NKWD i innych); 14. – „szkodnicy” (w przemyśle, gospodarce rolnej, innych gałęziach gospodarki); 15. – „sabotażyści” (w instytucjach państwowych, armii, przemyśle, gospodarce rolnej); 16. – „różne elementy antyradzieckie” („nosiciele nastrojów antyradzieckich”, roznosiciele prowokacyjnych pogłosek, oszczercy, „byli ludzie” i inni)¹².

Wyjściowym ogniwem w organizacji walki radzieckich służb specjalnych z tymi licznymi przejawami „kontrrewolucji wewnętrznej” była aktywność agenturalno-operacyjna – „podstawa i serce całej pracy [...]”¹³. Polegała ona na zorganizowaniu szerokiej sieci informatorów, rezydentów i tajnych agentów, działających we wszystkich sferach życia kraju i „sygnalizujących” najmniejsze odstępstwa od przyjętych kanonów. Motywacja takiej masowej współpracy obywateli z organami bezpieczeństwa państwowego była różna, poczynając od szczerego przejawu „świadomości klasowej”, chęci wykrycia „wrogów ludu pracującego”, a kończąc na prozaicznych nadziejach – na awans w karierze czy korzyści materialne. Jedną z najważniejszych przyczyn współpracy był jednak strach przed reżimem, pragnienie zademonstrowania swojej lojalności w stosunku do władzy, a w końcowym rozrachunku – uchronienie samego siebie przed możliwymi represjami.

Informatorzy stanowili największą część aparatu agenturalnego. Pracowali we wszystkich sferach życia państwowego, gospodarczego i duchowego kraju. Informowali organy bezpieczeństwa o stanie produkcji, nastrojach ludzi, wszelkich „nienormalnościach”. Pracą informatorów kierowali rezydenci, utrzymujący łączność między nimi a pracownikami operacyjnymi służb specjalnych (10–20 informatorów na jednego rezydenta). W odróżnieniu od nich tajni agenci działali w zawczasu określonym, „wrogim” środowisku, otrzymując specjalne zadania i utrzymując łączność osobistą z pracownikami operacyjnymi¹⁴. W pracy z aparatem agenturalnym kluczowe znaczenie miały trzy sprawy – werbowanie, kontrolowanie i wykorzystywanie tajnych pracowników. Przy czym sukces sprawy w znacznej mierze zależał od tego, czy czekista będzie umiał znaleźć prawidłowe podejście do „obiektu” i skuteczne na niego wpłynąć.

Werbowanie było poprzedzone rzetelną analizą osoby – jej przeszłości, poglądów i przekonań, mocnych i słabych cech charakteru, związków z odpowiednim środowiskiem itp. Pracownicy operacyjni zawsze szukali tzw. czynników zachęty, które zmusiłyby wytypowane osoby do wyrażenia zgody na współpracę. Najbardziej istotne czynniki nacisku psychologicznego przy werbowaniu to istnienie

¹² DASBU, f. 9, spr. 84-sp, ark. 157, 157v, 158; HDAMWS, f. 45, op. 5, spr. 20, ark. 48, 48v, 49.

¹³ DASBU, f. 13, spr. 225, ark. 5.

¹⁴ N. Pietrow, M. Jansen, „*Stalinskij pitomic*” – *Nikołaj Jeżow*, Moskwa 2008, s. 233–235.

negatywnego, wykrywalnego materiału, który dawał podstawy do prześladowania danej osoby; zagrożenie pozbawieniem wolności czy skompromitowaniem w oczach społeczności; możliwość przystąpienia do WKP(b) i służbowego awansu; korzyść materialna, załatwienie lub utrzymanie dobrze opłacanej pracy. Werbowania dokonywali bezpośrednio pracownicy operacyjni organów bezpieczeństwa albo inne osoby – krewni, przyjaciele, sprawdzeni członkowie partii. Werbowanie niektórych kategorii funkcjonariuszy partyjnych, pracowników administracji czy przedsiębiorstw było zabronione¹⁵.

W celu uzupełnienia agentury wśród „wrogich elementów” służby specjalne stosowały masowe aresztowania. W swoim czasie Stalin zwracał uwagę szefa OGPU Wiaczesława Mienzynskiego na wagę takiej taktyki, a Jagoda nawet nawoływał czekistów do „werbowania paczkami”. W poszczególnych okresach działalności radzieckich organów bezpieczeństwa miało miejsce nadmierne rozrastanie się aparatu konspiracyjnego, co negatywnie wpływało na jakość pracy agenturalnej. W 1937 r. przeprowadzono znaczną redukcję liczebności informatorów, rezydentów i tajnych agentów, ale od 1939 r. tajna sieć znów zaczęła się zauważalnie rozrastać, przede wszystkim z powodu „zagospodarowania” terenów przyłączonych do ZSRR – Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi, Północnej Bukowiny i Besarabii, jak również republik bałtyckich. Dzięki licznemu tajnemu aparatowi służby specjalne otrzymywały przynajmniej minimalny materiał kompromitujący czy formalne „punkty zaczepienia”, niezbędne do rozpoczęcia śledztwa¹⁶.

Kolejnym etapem pracy agenturalnej była kontrola zwerbowanych osób. Prowadzono ją na różne sposoby i różnymi metodami, aby uzyskać pewność co do uczciwości agentów, prawdziwości informacji od nich napływających. W trakcie pracy służb specjalnych nierzadko trafiały się przypadki dezinformacji i dwulicowości ze strony agentów, co zmuszało organy bezpieczeństwa do opracowywania odpowiednich mechanizmów kontroli i sprawdzania tajnych pomocników. Do najbardziej rozpowszechnionych metod kontroli informatorów, rezydentów i tajnych agentów należały: obserwacja z zewnątrz, wykorzystanie agentury równoległej, logiczna analiza postępowania i doniesień tajnych współpracowników itp. Wykorzystanie takich operacyjnych sposobów zapewniało możliwość „odsiewania” niepewnych agentów, jak również wykrycia tych, którzy pracowali na rzecz wroga, prowadzili podwójną grę.

Końcowy czynnik w tej pracy – to wykorzystanie agenta. Rozpoczynało się ono od przeanalizowania kontaktów tajnego współpracownika w środowisku, które interesowało organy bezpieczeństwa państwowego. Jeżeli agent nie miał w nim niezbędnych kontaktów, wówczas wprowadzano go do wymienionego środowiska – przez innego agenta albo przez poszukiwanie nowych kontaktów. Charakterystycznymi metodami stalinowskich służb specjalnych w walce z „elementami antyradzieckimi” były tak zwane prowokacje i legendy. Pierwsza

¹⁵ *Istorija sowietskich organow gosudarstwiennoj biezopasnosti*, Moskwa 1977, s. 307; DASBU, f. 13, spr. 225, ark. 9–13; *ibidem*, f. 9, spr. 84-sp, ark. 169; A. Kokurin, N. Pietrow, *Lubianka...*, s. 600–601.

¹⁶ A. Tieplakow, *Maszyna tierrora. OGPU-NKWD Sibiri w 1929–1941 gg.*, Moskwa 2008, s. 128–157.

metoda oznaczała utworzenie przez czekistów z pomocą swojej agentury fikcyjnych „wrogich” organizacji, aby wykryć przeciwników panującego porządku. Druga stosowana była wtedy, kiedy w pewnym miejscu rzeczywiście istniała organizacja antyradziecka, ale organy bezpieczeństwa nie mogły znaleźć do niej dojścia. W takim przypadku również tworzono fikcyjną organizację złożoną z jednego lub kilku agentów, przy której pomocy udawało się nawiązać kontakt z rzeczywistą organizacją¹⁷.

W trakcie wykrywania i rozpracowywania „elementów antyradzieckich” ważną rolę odgrywała praca operacyjna, w szczególności obserwacja zewnętrzna. Wykonywali ją pracownicy 3. wydziału specjalnego organów bezpieczeństwa państwowego, a ściślej – 1. oddział tego wydziału. W wymienionym oddziale tworzono brygady wywiadowców, które prowadziły obserwację odpowiednich osób. Podczas takiej pracy pracownicy oddziału przejmowali „obiekt”, a po zakończeniu zmiany – przekazywali go następnej brygadzie. W komunikatach obserwacji zewnętrznej rzetelnie odnotowywano przemieszczanie się, związki i kontakty, adresy i miejsca spotkań kontrolowanych osób. W 1940 r. przy 3. wydziale specjalnym NKWD ZSRR została utworzona grupa techniczna, która rozpracowywała środki maskowania aparatury fotograficznej w odzieży wywiadowców oraz w różnych przedmiotach¹⁸.

W tymże 3. wydziale specjalnym organów bezpieczeństwa działał 2. oddział, który zajmował się pracą agenturalno-rozpoznawczą. Zadanie tego oddziału polegało na zbieraniu informacji o osobach, które znalazły się w polu zainteresowania służb specjalnych: imię, nazwisko, imię ojca; rok i miejsce urodzenia; miejsce pracy i stanowisko; specjalność i przynależność do związków zawodowych; wykształcenie; przynależność do partii; obywatelstwo i narodowość; stopień wojskowy; przeszłość społeczna i polityczna; informacje o karalności i niestabilności politycznej; zewnętrzne cechy szczególne; dane dotyczące członków rodzin, ich stanowiska społecznego i miejsca zamieszkania. W razie pilnej potrzeby agenturze polecano zebrać podstawowe informacji o osobie, która figurowała w aktach agenturalnych lub śledczych wydziałów operacyjnych NKWD, to jest: jej imię, nazwisko i imię ojca, wiek oraz adres (albo miejsce pracy i stanowisko)¹⁹.

Jednym z kierunków pracy służb specjalnych były poszukiwania operacyjne. Ich główne zadanie polegało na zatrzymywaniu „terrorystów, dywersantów, agentów wywiadów zagranicznych i innych przestępców przeciwko państwu”. W szczególności, jednostki transportowe organów bezpieczeństwa tworzyły na kluczowych magistralach kolejowych i wodnych grupy operacyjno-poszukiwawcze, które działały w pociągach i na parowcach, w portach i na stacjach. Grupy te analizowały wytyczne do poszukiwań, fotografie i cechy osób poszukiwanych, obserwowały pasażerów w czasie wsiadania (zaokrętowania) i w wypadku stwierdzenia „elementu przestępczego” towarzyszyły mu w pociągach czy na parowcach. W razie potrzeby wywiadowcy sprawdzali dokumenty i przeprowadzali rewizję osobistą podejrzanych, a po przybyciu na miejsce przeznaczenia prze-

¹⁷ DASBU, f. 13, spr. 225, ark. 14–22.

¹⁸ *Ibidem*, f. 9, spr. 24, ark. 283–285; *Istorija sowietskich organow...*, s. 308.

¹⁹ DASBU, f. 9, spr. 26, ark. 45–49; *ibidem*, f. 13, spr. 235, ark. 13–17.

kazywali zatrzymanych do punktów operacyjnych wydziałów transportowych organów bezpieczeństwa w celu „filtracji”.

Sieć informatorów stanowiła wsparcie dla służb specjalnych w poszukiwaniach operacyjnych. Tworzyli ją sprawdzeni brygadierzy, konduktorzy, kontrolerzy, elektromonterzy pociągów pasażerskich, pracownicy bufetów i wagonów restauracyjnych oraz inni. Na dworcach, w portach i wioskach położonych przy stacjach sieć konspiracyjna obejmowała kasjerów, bagażowych, tragarzy, kelnerów, pracowników przechowalni bagażu i kiosków z gazetami, hoteli położonych przy stacjach, jak również zakładów fryzjerskich i innych. Zgodnie z wytycznymi NKWD ZSRR lokalne organy bezpieczeństwa tworzyły na stacjach kolejowych, przystaniach, dworcach i w portach tzw. brygady wsparcia, złożone z komunistów, komsomolców i sprawdzonych bezpartyjnych. Na dużych stacjach i w najbliższych portach brygady wsparcia powinny były działać na każdej zmianie²⁰.

W walce z „elementami antyradzieckimi” znaczącą rolę odgrywała kontrola korespondencji. W strukturze NKWD ZSRR i jego organów lokalnych pracował 2. wydział specjalny, zajmujący się perlustracją korespondencji. Służba PK miała szeroki zakres zadań: prowadzenie kontroli całej korespondencji międzynarodowej, napływającej do ZSRR oraz wychodzącej z kraju; zatrzymywanie listów na podstawie zleceń operacyjnych organów bezpieczeństwa państwowego; wybiórcza kontrola korespondencji krajowej; identyfikacja osób podczas wręczania im dokumentów; identyfikacja na podstawie charakteru pisma autorów dokumentów antyradzieckich; ewidencjonowanie wszystkich osób, utrzymujących pisemne kontakty z zagranicą, jak również zagranicznymi ambasadami i konsulatami w ZSRR²¹.

W styczniu 1940 r. wyszedł rozkaz NKWD ZSRR nr 0017 „W sprawie trybu całkowicie tajnej kontroli korespondencji pocztowej i telegraficznej”. Do niego była dołączona instrukcja, w której szczegółowo wyjaśniono zadania i mechanizm takiej pracy. Celem kontroli było ustalenie charakteru korespondencji i kontaktów osób, kontrolowanych na zlecenie kierownictwa służb specjalnych; wykrycie „kontrewolucyjnej, szpiegowskiej, prowokacyjnej i innej przestępczej korespondencji zarówno jawnej, jak i poufnej (zaszyfrowanej, kodowanej, napisanej kryptogramem itp.)”; niedopuszczenie do rozpowszechniania literatury kontrewolucyjnej; uchronienie przed ujawnieniem w korespondencji pocztowej tajemnicy wojskowej i tajemnicy państwowej; ochrona monopolu handlu zagranicznego i systemu walutowego ZSRR, zapobieganie wwiezieniu do kraju i wywiezieniu z niego towarów stanowiących kontrabandę, waluty zagranicznej i waluty radzieckiej.

Należy zaznaczyć, że żadnej kontroli nie podlegała wyłącznie korespondencja wąskiego kręgu najwyższych funkcjonariuszy partyjnych: członków KC WKP(b), Komisji Kontroli Partyjnej przy KC WKP(b) i KC partii komunistycznych republik związkowych. Na kontrolowanie korespondencji członków Rady Najwyższej ZSRR, RKL ZSRR i republik związkowych, komisarzy ludowych ZSRR i republik związkowych oraz ich zastępców, członków prezydium Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych, przewodniczących krajowych

²⁰ *Ibidem*, f. 9, spr. 10-sp, ark. 65–72.

²¹ *Istorijskija sowietskich organow...*, s. 309.

i obwodowych zarządów NKWD zezwalało się na podstawie rozkazu komisarza ludowego spraw wewnętrznych ZSRR. Pozostali członkowie nomenklatury szczebla związkowego, republikańskiego i lokalnego, a tym zwykli obywatele, podlegali skrupulatnej kontroli według zasad ogólnych, co pozwalało reżimowi stalinowskiemu trzymać społeczeństwo pod totalnym nadzorem. Przez punkty PK przechodziły ogromne ilości korespondencji krajowej i międzynarodowej: była ona czytana, prześwietlana za pomocą lamp kwarcowych, z niektórych dokumentów robiono fotokopie, z listów i paczek konfiskowano pieniądze radzieckie i obcą walutę.

Taką pracę wykonywano w całkowicie odizolowanych pomieszczeniach urzędów pocztowych i biur pocztowo-telegraficznych oraz wydziałów, wchodzących do systemu Ludowego Komisariatu Łączności ZSRR. Wymienione pomieszczenia były ukryte, niedostępne dla osób postronnych, przede wszystkim od pracowników łączności, niezwiązanych z działalnością punktów PK. W dużych urzędach pocztowych punkty kontroli pracowały w funkcji spedycji tajnych, pieniężnych i innych, a w mniejszych biurach pocztowo-telegraficznych i oddziałach – zgodnie z lokalnymi wymogami. Ludowy Komisariat Łączności ZSRR zapewniał bezpośredni napływ całości korespondencji do punktów PK, a związani z tym pracownicy składali swój podpis na oświadczeniu o nierozgłaszaniu tajemnicy państwowej. Winnych „zdekonspirowania” takich punktów i metod ich pracy pociągano do odpowiedzialności karnej.

Obowiązkowej kontroli podlegała korespondencja międzynarodowa, przede wszystkim w celu wykrycia literatury „kontrewolucyjnej”, jak również waluty i kontrabandy. Zgodnie z określonymi przez NKWD ZSRR przepisami, poszczególne dokumenty z korespondencji międzynarodowej były konfiskowane. W punktach PK konfiskowano: „kontrewolucyjną i antyradziecką literaturę o charakterze oszczerczym (ulotki, odezwy, wycinki z gazet białogwardyjskich, dokumenty, które rozsiewają informacje prowokacyjne itp.)”; dokumenty o charakterze religijno-propagandowym; dokumenty wysyłane za granicę, w których były przesyłane różnorodne poświadczenia, zaświadczenia, pieczętki i blankiety; dokumenty adresowane za granicę, w których przekazywano duże sumy waluty zagranicznej i waluty radzieckiej, obligacje; otrzymane zza granicy dokumenty z walutą radziecką i „zawartością kontrabandową”²².

Radzieckie organy bezpieczeństwa zajmowały się nie tylko dochodzeniami politycznymi, pracą agenturalno-operacyjną, lecz także prowadziły śledztwo, przygotowywały akty oskarżenia, wreszcie – same wydawały wyroki i wykonywały je przy pomocy organów pozasądowych. W ten sposób radzieckie służby specjalne organizowały, można powiedzieć, pełen cykl „produkcji” represyjnej. Rozwijala się ona na podstawie uchwał najwyższego kierownictwa politycznego ZSRR i nawet na podstawie bezpośrednich wytycznych przywódców, przede wszystkim Stalina. Zrozumiałe jest, że w warunkach panowania systemu totalitarnego, wszechwładzy struktur państwowych i całkowitego braku praw indywidualnych nie istniała jakakolwiek kontrola społeczeństwa nad tym aparatem przemocy.

Kiedy pododdziały operacyjne służb specjalnych zdobywały materiały kompromitujące, przeprowadzały rewizję i aresztowały podejrzane osoby. W trakcie

²² DASBU, f. 9, spr. 10-sp, ark. 153–157; *ibidem*, f. 16, op. 32, spr. 69, ark. 346, 379–381.

zbierania „materiałów kompromitujących” wykorzystywano nie tylko doniesienia informatorów i agentów, ale również oświadczenia obywateli, zeznania aresztowanych, zawiadomienia od partyjnych i radzieckich organów oraz inne. Wspomniane postanowienie RKL ZSRR KC WKP(b) „W sprawie aresztowań, nadzoru prokuratorskiego i prowadzenia śledztwa” zabraniało organom NKWD organizowania masowych operacji związanych z aresztowaniami. Wymagano ścisłego przestrzegania art. 127 Konstytucji ZSRR i aresztowania wyłącznie na podstawie postanowienia sądu albo nakazu prokuratora. Odpowiadając na uchwałę najwyższego kierownictwa politycznego, NKWD ZSRR wydał rozkaz nr 00762 z dnia 26 listopada 1938 r., w którym kategorycznie zabronił aresztowań grupowych i wymagał, by aresztowań dokonywano wyłącznie w trybie indywidualnym.

Zgodnie z rozkazem zmieniono praktykę sporządzania tzw. notatek czy protokołów dotyczących aresztowania. Teraz pracownik organów bezpieczeństwa był zobowiązany do przygotowania specjalnego wniosku ze szczegółowym i konkretnym uzasadnieniem konieczności dokonania aresztowania. Szefowie rejonowych i miejskich wydziałów NKWD powinni byli przekazywać kierownictwu odpowiednich UNKWD albo NKWD republik związkowych i republik autonomicznych umotywowane wnioski, aby otrzymać nakaz aresztowania. Ponadto we wszystkich przypadkach był wymagany nakaz prokuratora odpowiedniego szczebla: w rejonie – rejonowego, w mieście – miejskiego, w obwodzie – obwodowego itp. W grudniu 1938 r. ukazało się postanowienie RKL ZSRR KC WKP(b) w sprawie trybu wydawania zgody na aresztowanie, które ustalało zasady aresztowania deputowanych Rad Najwyższych ZSRR, republik związkowych i republik autonomicznych; naczelników ludowych komisariatów i innych centralnych urzędów ZSRR republik związkowych; członków i kandydatów na członków WKP(b); kadry dowódczej Armii Czerwonej i marynarki wojennej²³.

Umotywowane postanowienie o aresztowaniu zatwierdzał w centrali ludowy komisarz spraw wewnętrznych albo jego zastępca, w terenie zaś – ludowi komisarze spraw wewnętrznych republik związkowych i republik autonomicznych, naczelnicy urzędów NKWD krajów i obwodów. W postanowieniu miały być zawarte następujące dane: miejsce i czas wydania postanowienia; nazwa wydziału i organu przeprowadzającego aresztowanie; osoba sporządzająca postanowienie; nazwisko, imię i imię ojca oraz inne dane osoby aresztowanej; umotywowanie konieczności aresztowania z podaniem treści materiałów agenturalnych, wyciągów z zeznań, protokołów lustracji. Wraz z decyzją o aresztowaniu sporządzano krótkie postanowienie w sprawie wyboru środka zapobiegawczego, który miał być usankcjonowany przez prokuraturę. Podawano w nim te same dane, co w postanowieniu o aresztowaniu, prócz ostatniego punktu – umotywowania, jak również wymieniano cechy prawne ustawowych znamion przestępstwa i wskazywano odpowiedni artykuł Kodeksu postępowania karnego.

Jednak w tych dokumentach zakładano możliwość odstępstwa od ustalonego trybu aresztowań. Rozkazem NKWD ZSRR nr 00762 naczelnikom rejonowych i miejskich wydziałów NKWD w szczególnych wypadkach zezwalano na przeprowadzanie aresztowań bez uprzedniego rozkazu najwyższych organów NKWD, to

²³ RGANI, f. 89, op. 73, d. 18, l. 1, 2; DASBU, f. 9, spr. 8-sp, ark. 152–156; *ibidem*, spr. 81-sp, ark. 203–204; *ibidem*, spr. 672-sp, ark. 201, 205.

jest: kiedy powstawała obawa, że dana osoba może się ukryć, jak również, kiedy przestępca został schwytany na miejscu przestępstwa. Takie właśnie pozwolenie na odstępstwo od nowego trybu otrzymały rejonowe wydziały NKWD, zlokalizowane w miejscowościach oddalonych od ośrodków obwodowych, krajowych i republikańskich. Zatrzymania osób miały odbywać się zgodnie z wymogami Kodeksu postępowania karnego z należyтым załatwieniem spraw związanych z aresztowaniem albo zwolnieniem zatrzymanej osoby w ciągu 48 godzin. Również z kolejnych rozkazów NKWD ZSRR wynika, że w codziennej praktyce służby specjalne nie zawsze przestrzegały obowiązujących przepisów prawa i instrukcji branżowych²⁴.

W kwietniu 1939 r. ukazał się rozkaz NKWD ZSRR nr 094 oraz instrukcja w sprawie przeprowadzania rewizji, opieczętowywania pomieszczeń i zajmowania majątku. Zgodnie z tą instrukcją podczas rewizji bezwarunkowej konfiskacie podlegały broń, trucizna, materiały wybuchowe, „wszystkie kontrrewolucyjne ulotki, proklamacje, książki, których autorami byli wrogowie ludu, rękopisy i inne dokumenty o charakterze kontrrewolucyjnym”. W czasie rewizji konfiskowano dokumenty osobiste osób zatrzymanych, w tym ordery, medale, dyplomy; wszelkie tajne dokumenty, różne schematy i szkice o zamkniętym charakterze; aparaturę do powielania, negatywy i fotografie mostów, urzędów państwowych i innych ważnych obiektów; dzienniki, korespondencję osobistą i służbową aresztowanych; pieniądze i inne dobra materialne.

Po zakończeniu rewizji sporządzano protokół według określonego wzoru w trzech egzemplarzach, z czego jeden wręczano za pokwitowaniem członkom rodzin aresztowanych, a w razie ich nieobecności – przedstawicielom zarządu budynków albo rady gromadzkiej. Osobny protokół sporządzano dla konfiskowanej literatury, przy czym książki dla dzieci i podręczniki nie podlegały zajęciu. W instrukcji wskazywano tryb opieczętowywania pomieszczeń, zajmowania majątku, ewidencjonowania i sprzedaży opieczętowanych pomieszczeń i opisanego majątku. W szczególności na podstawie postanowienia o zajęciu majątku czy na podstawie postanowienia o zajęciu (rewizji) całości majątku zatrzymanej osoby, który należał do niej osobiście i był nabyty wraz z innymi członkami rodziny, podlegał on zajęciu. Jeżeli taka osoba miała krewnych pozostających na wolności, wtedy była opieczętowywana tylko część budynku czy mieszkania. Zgodnie z ówczesnymi normami sanitarnymi członkom rodziny aresztowanego pozostawiano pozostałą część powierzchni mieszkalnej (8 m kw. na osobę).

Konfiskatę majątku osobistego aresztowanego przeprowadzano na podstawie wyroku sądowego. Przekazanie konfiskowanego majątku do zasobów krajowych odbywało się na podstawie odpowiednich opisów i protokołów w trybie ustalonym w pismach okólnych ludowych komisariatów finansów, handlu wewnętrznego i spraw wewnętrznych ZSRR. Jeżeli aresztowanego skazywano na pozbawienie wolności bez konfiskaty majątku, wówczas całość opisanego majątku i odebrane w czasie aresztowania rzeczy, pieniądze i dobra zwracano rodzinie lub innym osobom na podstawie pełnomocnictwa skazanego. Kiedy ten ostatni odmawiał

²⁴ RGANI, f. 89, op. 73, d. 18, l. 2; HDAMWS, f. 45, op. 5, spr. 118, ark. 166–169; DASBU, f. 9, spr. 24, ark. 5–9; W. Chaustow, W. Naumow, N. Plotnikowa, *Łubianka. Stalin i NKWD-NKGB-GUKR „Smiersz”. 1939 – mart 1946*, Moskwa 2006, s. 128–129.

na piśmie wydania pełnomocnictwa, opisany i odebrany w czasie aresztowania majątek sprzedawano przez fundusz państwowy jako „bezpieński”, a uzyskane środki wpłacano do banku na nazwisko skazanego. W takim też przypadku, kiedy aresztowanego zwalniano z aresztu i sprawę odraczano, mieszkanie i opisany majątek miały być zwrócone w dniu jego zwolnienia. Z zeznań współcześnie żyjących osób wiadomo, że upoważnione osoby nie zawsze przestrzegały tych zasad, nierzadko dopuszczając się nadużyć z racji swojego stanowiska służbowego²⁵.

W badanym okresie w strukturze NKWD działały jednostki śledcze, którym powierzano prowadzenie śledztwa w sprawach tzw. przestępstw kontrrewolucyjnych oraz szczególnie niebezpiecznych przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu. Zgodnie z Kodeksem karnym USRR, za kontrrewolucyjne uważano „wszelkie działania, skierowane na obalenie, podważenie albo osłabienie władzy rad robotniczo-chłopskich i wybranych przez nie na podstawie Konstytucji Związku SRR i Konstytucji republik związkowych rządów robotniczo-chłopskich Związku SRR, republik związkowych i republik autonomicznych, albo na podważenie czy osłabienie bezpieczeństwa zewnętrznego Związku SRR i podstawowych zdobyczy gospodarczych, politycznych i narodowych rewolucji proletariackiej”. Za przestępstwo przeciwko porządkowi publicznemu uznawano „każde przeprowadzone bez celu kontrrewolucyjnego działanie, które narusza prawidłowe działanie organów władzy czy gospodarki narodowej albo osłabia siłę i autorytet władzy i jest połączone z oporem stawianym organom władzy, przeszkodą w ich działalności albo brakiem pokory wobec prawa”.

W centrum pracy śledczej NKWD były tzw. przestępstwa kontrrewolucyjne. Zaliczano do nich szpiegostwo, zdradę ojczyzny, powstanie zbrojne, rozgłaszanie tajemnicy państwowej, akty dywersyjne i terrorystyczne, sabotaż i szkodnictwo, wrogą propagandę i agitację, kontakty z państwami obcymi w celach kontrrewolucyjnych, niedoniesienie o dokonanym lub przygotowywanym przestępstwie kontrrewolucyjnym, osłabienie przemysłu państwowego, transportu, handlu, kooperacji, obiegu pieniężnego czy systemu kredytowego i inne. Do szczególnie niebezpiecznych przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu radzieckie przepisy prawa zaliczały bandytyzm, kontrabandę, kradzież broni, zamach na socjalistyczną własność, uchylanie się od służby wojskowej, masowe rozruchy, którym towarzyszyły przestępstwa, podpalenia, zniszczenia, niszczenie łączności i linii kolejowych oraz inne²⁶.

Po przeprowadzeniu aresztowania i rewizji osobę oskarżoną dostarczano do komendantury NKWD. Zgodnie z Kodeksem postępowania karnego, w ciągu 24 godzin śledczy powinien przesłuchać aresztowanego, a w ciągu 48 godzin od chwili aresztowania – przedstawić mu zarzuty. Jeżeli na podstawie materiałów operacyjnych śledczy nie uważał za możliwe przedstawienie zarzutów od razu, mógł zrobić to później, lecz nie później niż w ciągu 14 dni od dnia aresztowania. W umotywowanym postanowieniu o przedstawieniu aktu oskarżenia podawano następujące dane: miejsce i czas wydania postanowienia; nazwę wydziału i organu przedstawiającego oskarżenie; osobę sporządzającą postanowienie; nazwisko,

²⁵ HDAMWS, f. 45, op. 5, spr. 14, ark. 77–83; RGASPI, f. 82, op. 2, d. 773, ark. 49.

²⁶ *Kryminalnyj kodeks URSR. Oficjalnyj tekst z zminamy i dopownienniamy na 1 lutoho 1940 r.*, Kyjiw 1940, s. 26–40; zob. też: *Sowietskoje ugołownoje prawo*, Moskwa 1939, s. 24–32.

imię i imię ojca oraz inne dane osoby oskarżonej; wykaz wszystkich punktów oskarżenia; artykuły Kodeksu karnego, na podstawie których osobę oskarżano. Postanowienie takie było zatwierdzane przez naczelnika jednostki śledczej albo naczelnika organu NKWD, w którym nie było jednostki śledczej, ogłaszano je również aresztowanemu, który musiał je parafować.

Na zakończenia spraw rozpatrywanych przez organy NKWD Kodeks postępowania karnego przewidywał dwa miesiące (od dnia aresztowania osoby podejrzanej). Kiedy śledczy nie mieścił się w tym terminie, występował z podaniem do miejscowej prokuratury, która na podstawie uzasadnionych motywów mogła kontynuować śledztwo jeszcze przez miesiąc. Jeżeli również ten czas był dla śledczego niewystarczający, dalsze kontynuowanie śledztwa miał prawo usankcjonować wyłącznie prokurator republiki. Wyjątkowo niektóre sprawy śledcze rozpatrywano w trybie przyspieszonym: na podstawie postanowienia CKW ZSRR z dnia 1 grudnia 1934 r. na śledztwo w sprawach dotyczących organizacji terrorystycznych i aktów terrorystycznych przeznaczonych było 10 dni. Wstępne śledztwo uważano za zakończone, kiedy zebranych dowodów wystarczało, aby przekazać oskarżonego w ręce sądu (albo na odwrót, jeżeli dowodów brakowało i podsądny podlegał zwolnieniu).

W trakcie śledztwa ważne znaczenie przypisywano analizie danych agenturalnych, dowodów rzeczowych oraz innych materiałów. Jednak główną czynnością śledczą pozostawało przesłuchanie osoby oskarżonej, na którego podstawie „stwierdzana była przestępcza działalność wrogów [...]”²⁷. W praktyce stalinowskich służb specjalnych w trakcie przesłuchań powszechnie stosowano przemoc, nacisk fizyczny i psychologiczny. Bardzo często za pomocą brutalnych, a nierzadko również wyjątkowo okrutnych metod śledczy wymuszali na oskarżonych niezbędne zeznania. Stosowali tzw. stójki, nasiadówki, zimne cele, długotrwałe wyczerpujące przesłuchania („konwejer”), a kiedy nie przynosiło to spodziewanego rezultatu – uciekali się do przemocy fizycznej, do bezlitosnego katowania. Takimi metodami śledczy mogli fabrykować liczne sprawy przeciwko „wrogom ludu”, stale „wykrywać” nieistniejące kontrrewolucyjne organizacje, a w rezultacie – szybciej awansować i robić z powodzeniem karierę.

W swoim czasie Jeżow pisał do Stalina, że w czekistowskiej praktyce jest bardzo dużo „naciąganych”, wymyślonych spraw. Według niego, w większości wypadków śledczymi byli pracownicy operacyjni, którym brakowało wykształcenia, kwalifikacji i którzy „zupełnie nie znali prawa”. Nic dziwnego, że tacy śledczy-czekiści ostentacyjnie obojętnie i lekceważąco odnosili się do przestrzegania norm proceduralnych. Jeżow otwarcie informował „wodza narodów”: „Prawo, zazwyczaj, rozpatrywane jest jak jakiś formalizm, prawa nie przestrzegają w trakcie całego śledztwa, pozostawiają je na koniec”²⁸. Wyjątkowa pozycja pracowników służb specjalnych w państwie radzieckim w ówczesnym systemie władzy powodowała, że czuli się bezkarni i byli przekonani, że wszystko im wolno. Działalność NKWD miała charakter korporacyjny i w pewnej mierze ukryty przed społeczeństwem, co sprzyjało rozwojowi w jego środowisku negatywnych czy wręcz destrukcyjnych tendencji.

²⁷ DASBU, f. 13, spr. 232, ark. 53.

²⁸ N. Pietrow, M. Jansen, „*Stalinskij pitomic*”..., s. 239.

Dlatego trudno się dziwić, że w postanowieniu RKL ZSRR KC WKP(b) „W sprawie aresztowań, nadzoru prokuratorskiego i prowadzenia śledztwa” zawarto ostrą krytykę niedociągnięć w pracy organów NKWD. Podkreślano, że w praktyce służb specjalnych głęboko zakorzenił się uproszczony tryb dochodzenia, w którym śledczy poprzestawali na wymuszeniu na oskarżonym przyznania się do winy, nie dbając o jego poparcie przez niezbędne materiały dokumentalne (zeznania świadków, protokoły ekspertyz, dowody rzeczowe). W postanowieniu zwracano uwagę na stałe naruszanie przez śledczych przepisów Kodeksu postępowania karnego, w szczególności terminów przeprowadzania przesłuchań, trybu sporządzania protokołów, dokumentacji spraw śledczych. Krytyczne uwagi dotyczyły działalności organów prokuratury, które nie podejmowały działań w celu usunięcia wymienionych niedociągnięć, lecz tylko „rejstrowały i opieczętowały materiały śledcze”. RKL ZSRR KC WKP(b) zatwierdziły postanowienie NKWD ZSRR w sprawie zorganizowania w wydziałach operacyjnych specjalnych jednostek śledczych.

Zauważmy, że w drugiej połowie lat trzydziestych najwyższe kierownictwo polityczne ZSRR swoimi postanowieniami kilkakrotnie wzbudzało zaniepokojenie pracowników radzieckich organów bezpieczeństwa. Przyjęcie Konstytucji ZSRR 1936 r. i usunięcie niektórych niedemokratycznych ograniczeń wywołało w środowisku czekistowskim obawy, a nawet przestroch. Rozpoczęły się rozmowy o tym, że „wprowadzają praworządność”, „wprowadzają swobodę słowa”, niby to NKWD „wciskają w jakieś ramy” i czekistom „odcinają władzę”. Niektórzy pracownicy organów bezpieczeństwa podawali w wątpliwość prawidłowość „czekistowskich metod pracy” i mówili o konieczności „bardziej liberalnych działań”. Dlatego kierownictwo NKWD ZSRR szybko rozważało podobne wątpliwości i oświadczyło, że „takie stwierdzenia nie są warte złamanego grosza”, że trzeba stanowczo skończyć z „liberalizmem”²⁹.

W pewnej mierze sytuacja powtórzyła się po dwóch latach, kiedy ukazało się postanowienie RKL ZSRR KC WKP(b) w sprawie aresztów, nadzoru prokuratorskiego i prowadzenia śledztwa. Jednak tym razem władza wzięła się za „odradzanie rewolucyjnej praworządności”, któremu towarzyszyła nie tylko słowna krytyka metod prowadzenia śledztwa, ale również zakrojone na szeroką skalę represje wśród samych czekistów. Wszystko to znowu wywołało niepewność i chwiejność w szeregach pracowników służb specjalnych, pojawiły się pytania o pryncypialne zasady działalności radzieckich organów bezpieczeństwa jako „aparatu przymusu bezpośredniego” (Jeżow), jako „trybunału wojskowo-politycznego” (Stalin). Życie pokazało, że kolejna „odwilż” albo „stabilizacja” miały wyłącznie charakter taktyczny: nie odbiły się na totalitarnej naturze panującego systemu i nie zmieniły represyjnej natury służb specjalnych jako jednej z kluczowych instytucji państwowych.

W styczniu 1939 r. „wódz narodów” podpisał charakterystyczny szyfrotelegram, adresowany do sekretarzy KC partii komunistycznych republik związkowych, komitetów krajowych i komitetów obwodowych, ludowych komisariatów spraw wewnętrznych oraz do naczelników UNKWD. Wyrzucał w nim kierownikom komitetów partyjnych, że zabraniają pracownikom NKWD stosowania

²⁹ *Ibidem*, s. 272, 274.

środków przymusu fizycznego w stosunku do aresztowanych „jako czegoś przestępczego”. W związku z tym Stalin wyjaśniał, że stosowanie przymusu fizycznego zostało dozwolone przez KC WKP(b) w 1937 r. w sytuacjach wyjątkowych, i że to rozwiązanie przyniosło pozytywne wyniki w walce z „wrogami ludu”. Według jego słów, metodę tę niektórzy „niegodziwcy” zaczęli stosować w stosunku do „przypadkowo aresztowanych uczciwych ludzi”, jednak taka praktyka „w żaden sposób nie dezawuuje samej metody”. W dokumencie wskazywano, że przymus fizyczny „powinien być obowiązkowo stosowany również dalej, w trybie wyjątku, w stosunku do jawnych wrogów ludu, którzy się nie poddają, jako metoda całkowicie prawidłowa i celowa”³⁰.

Ta wskazówka wodza rozwiązywała śledczym ręce. Z powodu niewystarczająco przekonującego materiału dokumentalnego, zdobytego w wyniku czynności agenturalno-śledczych, kontynuowano „wyduszanie” z aresztowanych niezbędnych dowodów i fałszywych zeznań. Mimo licznych aresztowań w środowisku czekistowskim, związanych z beriowską odwilżą i zakazem masowych operacji na podstawie narzuconych z góry „limitów”, śledczy nie zaprzestali stosowania przymusu fizycznego w stosunku do oskarżonych. Nie ma wątpliwości, że jedna wskazówka Stalina miała większe znaczenie aniżeli całe stopy ustaw i wypisanych w nich gwarancji praw i swobód obywateli radzieckich. Represyjna praktyka NKWD utrwaliła w leksykonie czekistów takie słowa jak „rzeźnik” (śledczy zajmujący się biciem aresztowanych), „kombinator” (śledczy fałszujący sprawy), „pisarz” (śledczy zmyślający protokoły przesłuchań) itp.

Podczas śledztw prowadzonych przez organy bezpieczeństwa państwowego ukształtował się pewien tryb wywierania nacisku na oskarżonych, którzy nie poddawali się zastraszaniu i odmawiali zeznań. Oto fragment notatki ministra bezpieczeństwa państwowego ZSRR Wiktora Abakumowa, adresowanej do Stalina latem 1947 r.: „Co do aresztowanych, którzy uparcie stawiają opór wymogom śledztwa i wszelkimi sposobami usiłują przeciągnąć śledztwo albo zepchnąć je z prawidłowych torów, używane są surowe środki systemu przetrzymywania w areszcie”. Abakumow wymienił niektóre z tych środków: przeniesienie do więzienia o bardziej surowym regulaminie, gdzie były skrócone godziny wypoczynku i mniejsze normy żywnościowe; umieszczenie w celach-izolatkach; pozbawienie spacerów, paczek żywnościowych, prawa korzystania z biblioteki. Istotnym środkiem poskromienia aresztowanych było przetrzymywanie ich w karczerze przez 20 dni.

W notatce ministra czytamy: w karczerze znajdowało się tylko łóżko bez pościeli i taboret przykręcony do podłogi; z łóżka do spania pozwalano korzystać przez sześć godzin na dobę; więźniom w karczerze dawano na dobę tylko 300 g chleba i wrzątek; jeden raz na trzy dni otrzymywali oni ciepłe jedzenie; palenie w karczerze było zabronione. Według Abakumowa, organy bezpieczeństwa państwowego również wykorzystywały środki przymusu fizycznego na aresztowanych, kierując się wskazówką KC WKP(b) z dnia 10 stycznia 1939 r. Takie środki stosowano „w stosunku do wykrytych w toku śledztwa szpiegów, terrorystów

³⁰ W.A. Zołotariow, *CzK-DPU-NKWD na ziemi charkowskiej. Ludzie i losy (1919–1941)*, Charków 2003, s. 332–333; zob. też: W. Chaustow, W. Naumow, N. Płotnikowa, *Łubianka...*, s. 14–15, 19, 20, 24.

i innych aktywnych wrogów ludu, którzy uparcie odmawiali wydania swoich współników i nie chcieli składać zeznań dotyczących swojej działalności przestępczej [...]”. Przy czym minister raportował Stalinowi: kontrola pracy śledczej w organach bezpieczeństwa wykazała, że „niektórzy czekaści wypaczyli wiele postanowień z powyższej praktyki prowadzenia śledztwa”³¹.

W trakcie śledztwa znaczącą rolę wyznaczano agentom działającym w więzieniach. Byli oni angażowani do sprawdzania prawdziwości zeznań aresztowanych, wykrywania skrywanych przez nich kontaktów i faktów, uzyskiwania informacji dotyczących nastrojów i problemów więźniów. W czerwcu 1939 r. NKWD ZSRR wydał rozkaz nr 00653 oraz instrukcję w sprawie prowadzenia pracy agenturalnej wśród więźniów, których przetrzymywano w więzieniach NKWD. W niej dokładnie wyszczególniono główne zasady i metody takiej pracy, zwłaszcza werbowanie agenta, wprowadzanie go do celi, rozpracowywanie konkretnego „objektu”, podtrzymywanie zakonspirowanych kontaktów między agentem a śledczym. Kadry agentów działających w więzieniach rekrutowały się spośród specjalnie zwerbowanych osób na wolności, jak również spośród więźniów, w stosunku do których już prowadzono śledztwo czy też którzy zostali skazani. W poszczególnych przypadkach do rozpracowania najważniejszych „objektów” wykorzystywano pracowników operacyjnych służb specjalnych, przeważnie aparatu tajnego³².

Kierownictwo organów bezpieczeństwa podkreślało, że jednym z ważniejszych czynników poprawy pracy w więzieniach było „stworzenie agentowi życiowo niezbędnych warunków przetrzymywania w więzieniu”. Zastępca naczelnika wydziału operacyjnego Zarządu Więziennictwa NKWD ZSRR, N. Gaponow, twierdził, że brak troski o agenta nierzadko popychał go na drogę kłamstwa i dezinformacji. Jednocześnie uważał za nie mniej szkodliwe postępowanie tych pracowników operacyjnych, którzy dawali więźniom obietnice bez pokrycia. Haponow – w celu poprawienia pracy agentury – zalecał zorganizowanie lepszego wyżywienia ze szpitalnych przydziałów, zakupu produktów i tytoniu w sklepikach więziennych. W razie możliwości takim agentom miano dawać więcej czasu na spacer, a chorym więźniom terminowo udzielać pomocy lekarskiej na oddziałach sanitarnych. Wszystkie wymienione środki należało rzetelnie przemyśleć i przygotować, aby nie doprowadzić do zdemaskowania agenta³³.

W dokumentach radzieckich organów bezpieczeństwa mówiło się, że więzienia pozostawały „narzędziami realizacji polityki karnej władzy radzieckiej”³⁴. Przez długi czas były one podporządkowane Ludowemu Komisariatowi Sprawiedliwości ZSRR, a w 1934 r. przeszły do systemu Zarządu Głównego Obozów i Miejsc Uwięzienia, natomiast w styczniu 1939 r. – pod Zarząd Główny Więziennictwa NKWD ZSRR. Tak zwane więzienia wewnętrzne (wewnętrzne izolatory), znajdujące się bezpośrednio w pomieszczeniach NKWD, podlegały kadrze dowódczej NKWD. W styczniu 1937 r. przeszły do systemu 10. wydziału Zarządu Głównego Bezpieczeństwa Państwowego, po czym zostały podporządkowane

³¹ RGANI, f. 89, op. 18, d. 12, l. 6, 7; zob. też: A. Kokurin, N. Pietrow, *Lubianka...*, s. 643–647.

³² DASBU, f. 13, spr. 232, ark. 73–103.

³³ GARF, f. 9413, op. 1, d. 5, l. 11, 12.

³⁴ DASBU, f. 13, spr. 229, ark. 8.

wydziałowi więziennictwa NKWD, a w styczniu 1939 r. przeszły pod Zarząd Główny Więziennictwa NKWD ZSRR. Wszystkie te zmiany miały na celu poprawę efektywności zarządzania miejscami uwięzienia oraz zapewnienie należytej izolacji „wrogów ludu – kontrrewolucjonistów i elementów społecznie szkodliwych”.

W badanym okresie więzienia dzieliły się na pięć kategorii. Do pierwszej należały więzienia ogólne: przetrzymywano w nich więźniów niezależnie od charakteru popełnionego przez nich przestępstwa. Druga kategoria – to już wspomniane więzienia wewnętrzne NKWD republik związkowych i republik autonomicznych, urzędów NKWD krajów i obwodów: w nich przetrzymywano przede wszystkim więźniów, którzy byli oskarżeni o przestępstwa przeciw państwu, i śledztwo w tych sprawach prowadziły organy bezpieczeństwa państwowego. Trzecią kategorię tworzyły więzienia centralne Zarządu Głównego Bezpieczeństwa Państwowego NKWD ZSRR, znajdujące się w Moskwie, w których przetrzymywano więźniów oskarżonych o przestępstwa kontrrewolucyjne. Czwarta kategoria – to więzienia Zarządu Głównego Bezpieczeństwa Państwowego NKWD ZSRR, w których przetrzymywano szczególnie niebezpiecznych przestępców państwowych, piąta – więzienia specjalne NKWD ZSRR i UNKWD, w których przetrzymywano więźniów wykorzystywanych według specjalnego przeznaczenia³⁵.

W więzieniach panował bardzo surowy regulamin. Śmiertelność więźniów była wysoka, przede wszystkim z powodu gruźlicy i chorób żołądka oraz chorób jelit. Zarząd Główny Więziennictwa NKWD ZSRR opracował szczegółowe przepisy regulaminu wewnętrznego dla więzień i liczne dyrektywy w zakresie organizacji życia więziennego. Wiosną 1939 r. naczelnik Zarządu Głównego Więziennictwa NKWD ZSRR, Aleksander Gałkin, wyjaśniał podkomendnym: naczelnik więzienia mógł pozwolić więźniowi na korespondowanie z najbliższymi krewnymi – ojcem, matką, żoną, dziećmi, rodzonymi braćmi i siostrami. Papier, ołówki, koperty i zeszyty szkolne do pisania osobistych listów czy prośb do organów partyjnych i radzieckich wydawano na koszt więzienia. Więzień miał prawo otrzymać cztery zeszyty w miesiącu, lecz w celi mógł mieć nie więcej niż dwa (pozostałe wydawał personel więzienny po zwróceniu zapisanych zeszytów). Na każdym takim zeszycie administracja przystawiała pieczęć, a więzień pisał na okładce swoje nazwisko, inicjały i numer porządkowy zeszytu (wszystkie strony zeszytu były numerowane).

Na utrzymanie więźniów państwo przeznaczało bardzo ograniczone środki. Normy żywieniowe były zatwierdzane przez RKL ZSRR i ogłaszane rozkazami ludowego komisariatu spraw wewnętrznych kraju. Zgodnie z instrukcjami resortowymi, każdy więzień powinien otrzymać dwa razy dziennie gorący posiłek: dwa dania na obiad i jedno danie (pierwsze lub drugie) na kolację, jak również wrzątek i herbatę. Codziennie rano więźniowie mieli otrzymywać herbatę oraz dzienny przydział chleba i cukru. Prócz tego więzień mógł zakupić produkty w sklepiku więziennym na sumę nieprzekraczającą 60 rubli miesięcznie, jeżeli posiadał na koncie pieniądze. Wspomniany naczelnik Zarządu Głównego Więziennictwa NKWD ZSRR Gałkin w notatce skierowanej do naczelników wydziałów i oddziałów więziennictwa NKWD–UNKWD wyjaśniał, że zakupy można zrobić

³⁵ *Ibidem*, ark. 5–11.

trzy razy w miesiącu. Wyglądało to w następujący sposób: kierownik sklepiku obchodził cele i pytał więźniów, czego potrzebują, po czym kupował produkty i rozdawał je zamawiającym, zbierając pokwitowania odbioru towarów³⁶.

W praktyce pracy agenturalno-operacyjnej służb specjalnych stale wykorzystywano metody prowokacji, które skłaniały rozpracowywane osoby do szczerych rozmów na „ostre” tematy. W szczególności agenci służb specjalnych, działający na wolności i w miejscach odbywania kary pozbawienia wolności, z polecenia czekistów dopuszczali się antyradzieckich wypowiedzi, podpuszczając swoich współrozmówców. Zazwyczaj agent pracujący wewnątrz więzienia podawał się za członka tajnej organizacji, o której wiedział ze swej poprzedniej nielegalnej pracy, albo działał na podstawie przygotowanej przez oficera operacyjnego legendy, w której, w celu jej uprawdopodobnienia, szczególną uwagę zwracano na opanowanie przez agenta konkretnych szczegółów – imion, dat, zdarzeń, miejscowości itp. Wszystkie wysiłki agentury pracującej wewnątrz więzień były skierowane na to, aby zmusić rozpracowywany „obiekt” do ujawnienia nieznanego śledztwu okoliczności sprawy, zdobyć niezbędne świadectwa i zeznania.

Kiedy człowiek trafiał w ręce stalinowskich służb specjalnych, szansa wyjścia na wolność właściwie nie istniała. Czekał na sprawę honoru udowodnienia aresztowanym ich winy i w tym celu uciekali się do najróżniejszych sposobów. Wśród rozpowszechnionych metod fałszowania śledztwa warto wymienić następujące: manipulacja świadkami, których groźbami zmuszano do zeznań; sporządzanie protokołów pod nieobecność oskarżonych, których potem zmuszano do podpisania takich „dokumentów”; pisanie protokołów według wcześniej określonych schematów; poprawianie już podpisanych protokołów; podrabianie podpisów. Oprócz przymusu fizycznego śledczy nie mniej biegle stosowali nacisk moralny, obiecując więźniom lekką karę, lepsze warunki przetrzymywania, widzenie z krewnymi, grożąc rozprawieniem się z ich rodzinami³⁷.

Zaznaczono już, że służby specjalne miały pod kontrolą wszystkie ogniwa systemu represji, łącznie z wydawaniem wyroków i ich wykonywaniem. Jednym z głównych narzędzi polityki karnej pozostawało Kolegium Specjalne przy NKWD ZSRR, które dokonywało rozprawy nad „wrogami ludu” w trybie pozasądowym, administracyjnym. Zgodnie z przepisami dotyczącymi Kolegium Specjalnego przy NKWD ZSRR, zatwierdzonymi przez Biuro Polityczne KC WKP(b) w kwietniu 1937 r., organ ten miał prawo stosowania wobec oskarżonych zesłania i wydalenia³⁸ na okres do pięciu lat, osadzenia w poprawczych obozach pracy

³⁶ GARF, f. 9413, op. 1, d. 4, l. 9, 11, 12; DASBU, f. 13, spr. 229, ark. 107–109.

³⁷ DASBU, f. 13, spr. 232, ark. 91, 92; A. Tieplakow, *Maszyna tierrora...*, s. 245–270.

³⁸ Zesłanie administracyjne to kara polegająca na tym, że na podstawie postanowienia Kolegium Specjalnego zsyłano osobę do określonej miejscowości pod jawny nadzór organów NKWD. Zesłani zamiast paszportów otrzymywali specjalne dokumenty tożsamości i mieli prawo poruszania się wyłącznie w granicach danej republiki, obwodu czy rejonu (zgodnie z uchwałą Kolegium). Przez wydalenie administracyjne rozumiano taką karę, kiedy na podstawie postanowienia Kolegium Specjalnego wysiedlano osobę ze stałego miejsca zamieszkania pod jawny nadzór organów NKWD. Wydaleni otrzymywali w organach milicji nowe paszporty, w których w rubryce nr 10 umieszczano odpowiedni wpis. Mieli oni prawo zamieszkiwania na całym terenie ZSRR, z wyjątkiem specjalnie wyszczególnionych miejscowości i rejonów. W rozkazie NKWD ZSRR nr 0143 z dnia 1 czerwca 1939 r. ogłoszono instrukcję, w której podano wykaz miejsc zesłania i dwa spisy miejscowości, w których zabraniano zamieszkiwać osobom wydalonym. Do miejsc zesłania osób wydalonych

na okres do pięciu lat, a w stosunku do obywateli zagranicznych – wydalenia poza granice ZSRR. W tymże 1937 r. Kolegium Specjalne przy ludowym komisarzu spraw wewnętrznych ZSRR zaczęła stosować osadzenie w poprawczych obozach pracy na okres do lat ośmiu.

Prócz tego organ ten wydawał orzeczenia w sprawie przydzielenia jawnego nadzoru nad miejscem stałego zamieszkania; zastosowania przymusowego leczenia w stosunku do osób, które zostały uznane za niepodlegające orzecznictwu; zaliczenia na poczet kary okresu aresztu tymczasowego; zwolnienia z zawieszeniem sprawy. Na podstawie orzeczenia Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z dnia 23 grudnia 1940 r., Kolegium Specjalne zaczęło stosować jako dodatkowy środek kary całkowitą lub częściową konfiskatę majątku, który należał do osób osądzonych przez kolegium. Dotyczyło to spraw o spekulację i kontrabandę, przestępstwa kontrrewolucyjne i inne, kiedy śledztwo stwierdzało, że majątek został nabyty nielegalnie albo był wykorzystywany w celach przestępczych. W odróżnieniu od organów sądowych Kolegium Specjalne rozpatrywało sprawy zaocznie, bez udziału oskarżonych i świadków oraz bez prawa do obrony. W poszczególnych przypadkach, zgodnie z wytycznymi przewodniczącego Kolegium Specjalnego, oskarżonych można było wezwać na posiedzenie w celu ich przesłuchania³⁹.

W skład Kolegium Specjalnego przy NKWD ZSRR wchodził zastępca ludowego komisarza spraw wewnętrznych kraju, pełnomocnik NKWD ds. RFSRR, naczelnik Zarządu Głównego Milicji Robotniczo-Chłopskiej, jak również komisarz ludowy spraw wewnętrznych republiki związkowej, na której terenie prowadzono sprawę. W pracy Kolegium Specjalnego obowiązkowo brał udział prokurator ZSRR (albo jego zastępca), który miał prawo zaskarżać orzeczenia Kolegium do Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Na posiedzeniach byli obecni również prokuratorzy nadzorujący sprawy śledcze. Zgodnie z rozkazem NKWD ZSRR nr 00762 z dnia 26 listopada 1938 r., akta śledztwa na Kolegium Specjalnym referowali osobiście ludowi komisarze spraw wewnętrznych republik związkowych i republik autonomicznych, naczelnicy krajowych i obwodowych zarządów NKWD albo ich zastępcy.

Wspomniany rozkaz NKWD ZSRR określał, że na Kolegium Specjalne są przekazywane sprawy wraz z opinią prokuratora, jeżeli występowały w nich pewne okoliczności, które uniemożliwiały ich rozpatrzenie przez sąd. Chodziło o „niebezpieczeństwo rozszyfrowania cennego agenta, niemożność wykorzystania w trybie sądowym dowodów, które potwierdzają winę aresztowanego wów-

zaliczono dziewięć obwodów Kazachskiej SRR, obwód chorezemijski Uzbeckiej SRR, sześć republik autonomicznych, niektóre rejony Kraju Krasnodarskiego oraz obwodu kirowskiego, nowosybirskiego, omskiego, czkałowskiego Federacji Rosyjskiej. Osobom zesłanym zabraniano zamieszkiwania na podstawie pierwszego spisu – we wszystkich obwodach przygranicznych, strefach zamkniętych i w 15 dużych miastach oraz wokół nich; według drugiego spisu – w miejscowości, wymienionej w pierwszym spisie, a ponadto w 27 innych miastach (zob.: HDAMWS, f. 45, op. 5, spr. 14, ark. 88–103).

³⁹ RGANI, f. 89, op. 73, d. 10, l. 2; HDAMWS, f. 45, op. 5, spr. 14, l. 91; DASBU, f. 13, spr. 232, ark. 150–152; A. Kokurin, N. Pietrow, *Łubianka...*, s. 665; W. Naumow, J. Sigaczow, *Ławrientij Beria. 1953. Stienogramma ijulskiego plenuma CK KPSS i drugije dokumenty*, Moskwa 1999, s. 65. Zob. też: O. Mozochin, *Prawo na riepriessii. Wniesudiebnyje polnomoczija organow gosudarstwiennoj biezopasnosti (1918–1953)*, Żukowskij–Moskwa 2006, s. 157–222.

czas, gdy вина aresztowanego jest bezsprzeczna itd.”. Jednocześnie Kolegium Specjalne rozpatrywało sprawy wszystkich pełnoletnich członków rodzin zdrajców ojczyzny, którzy dopuścili się ucieczki lub przelotu za granicę, a którzy na dzień dokonania przestępstwa zamieszkiwali wspólnie z uciekającym albo pozostawali na jego utrzymaniu. Oskarżonych w sprawach, które były przekazywane do rozpatrzenia Kolegium Specjalnego przy NKWD ZSRR, przetrzymywano w lokalnych więzieniach. Do czasu wydania orzeczenia przez Kolegium Specjalne pozostawali oni pod nadzorem organów NKWD prowadzących śledztwo⁴⁰.

Na początku 1939 r. w notatce Berii i Andrieja Wyszynskiego dla Stalina proponowano darowanie części kary i związanych z nią ograniczeń skazanym przez byłe kolegium OGPU, Kolegium Specjalne NKWD i trójki OGPU–NKWD po upływie trzech lat po odbyciu przez nich kary, jeżeli nie popełnili nowych przestępstw. Osobny tryb ustalono dla tych, którzy byli skazani przez kolegium OGPU, Kolegium Specjalne NKWD i trójki OGPU–NKWD na podstawie wszystkich punktów artykułu dotyczącego przestępstw kontrrewolucyjnych. Ludowy komisarz spraw wewnętrznych ZSRR i prokurator ZSRR proponowali, aby osobom tym darowano karę na podstawie uchwały Kolegium Specjalnego przy NKWD ZSRR po złożeniu przez nich oświadczeń, o ile w ciągu trzech lat od chwili zwolnienia nie dopuścili się nowych przestępstw i zajmowali się pracą społecznie użyteczną⁴¹.

Wiosną roku prokurator ZSRR Wyszynski w notatce dla Stalina i Mołotowa wskazywał, że przez Kolegium Specjalne przy ludowym komisarzu spraw wewnętrznych ZSRR zaczęło w tym czasie przechodzić bardzo dużo spraw. Według prokuratora, na każdym posiedzeniu tego organu rozpatrywano od 200 do 300 spraw, co mogło doprowadzić do podjęcia mylnych orzeczeń. W związku z tym Wyszynski proponował, aby zmieniono tryb pracy Kolegium Specjalnego: aby posiedzenia zwoływano częściej i na każdym z nich rozpatrywano mniejszą liczbę spraw⁴². Zazwyczaj taka innowacja powinna sprzyjać bardziej rzetelnemu rozpatrywaniu spraw śledczych, ale faktycznie nie zmieniła ona niczego. Kolegium Specjalne przy NKWD ZSRR kontynuowało swoją pracę według starych przepisów, pozostając głównym narzędziem pozasadowych represji stalinowskiego reżimu wobec więźniów politycznych.

W trakcie rewizji spraw skazanych, którą prowadzono po uchwaleniu postanowienia RKL ZSRR KC WKP(b) „W sprawie aresztowań, nadzoru prokuratorowskiego i prowadzenia śledztwa”, wykryto liczne nadużycia ze strony ówczesnych trójek UNKWD i Kolegium Specjalnego przy NKWD ZSRR. W grudniu 1939 r. prokurator ZSRR Michaił Pankratiew referował Stalinowi, że „zdarzają się fakty skazania na najwyższą karę osób, które albo nie dopuściły się przestępstw, albo dopuściły się, lecz takich, za które nie mogły być skazane na najwyższą karę”. Według prokuratora ZSRR, „wyroki na tych osobach zostały wykonane”, jednak

⁴⁰ RGANI, f. 89, op. 73, d. 10, l. 2; DASBU, f. 13, spr. 232, ark. 150–152; *ibidem*, f. 9, spr. 8-sp, ark. 152–156.

⁴¹ RGANI, f. 89, op. 73, d. 161, l. 2–3. Zob. też: W. Chaustow, W. Naumow, N. Płotnikowa, *Łubianka...*, s. 23–24.

⁴² RGANI, f. 89, op. 18, d. 2, l. 1. Zob. też: W. Chaustow, W. Naumow, N. Płotnikowa, *Łubianka...*, s. 94–95.

uważał on, że takie sprawy podlegają rewizji. Pankratiew proponował przeprowadzanie ich na posiedzeniach Kolegium Specjalnego na polecenie ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRR albo na polecenie prokuratora ZSRR.

W notatce tej informowano Stalina: „Orzeczenie Kolegium Specjalnego w sprawie anulowania albo zmiany postanowienia trójki UNKWD lub Kolegium Specjalnego w sprawie rozstrzelania podejmowano w trybie ściśle tajnym i żadnym instytucjom, prócz NKWD i Prokuratury, jak również żadnym osobom, w tym również krewnym, nie wydawano go”. W przypadku, gdy wcześniej wydane postanowienie trójki UNKWD czy też Kolegium Specjalnego doprowadziło do ograniczenia praw najbliższych krewnych skazanego, Kolegium Specjalne przy NKWD ZSRR powinno było w trybie indywidualnym rozpatrzyć sprawę dotyczącą ich rehabilitacji. Prócz tego prokurator ZSRR proponował rozpatrzyć działalność osób, „które dopuściły się nieuzasadnionego i nielegalnego skazania na rozstrzelanie i pociągnąć winnych do odpowiedzialności”. Jak zwykle Pankratiew prosił wodza o wytyczne w tej kwestii⁴³.

Sposób załatwiania spraw śledczych i tryb ich kierowania do rozpatrzenia przez Kolegium Specjalne były ustalone w rozkazach NKWD ZSRR nr 00701 z dnia 23 października, nr 00762 z dnia 26 listopada 1938 r., w nakazie prokuratora ZSRR nr 1-001562 z dnia 27 listopada, piśmie okólnym NKWD ZSRR nr 233 z dnia 26 grudnia 1938 r. Do rozpatrzenia przez Kolegium Specjalne należało kierować nie tylko akta śledztwa, lecz także wiele innych dokumentów: postanowienie o aresztowaniu zatwierdzone przez prokuratora, nakaz aresztowania, ankietę aresztowanego, jego dwie fotografie, zaświadczenie daktyloskopijne i zaświadczenie o karalności; opis majątku, który został zajęty, protokół opieczętowania powierzchni mieszkalnej, postanowienia o wysunięciu oskarżenia, o dołączeniu do sprawy dowodów rzeczowych i w sprawie przekazania na przechowanie albo zwrotu odebranego w czasie aresztowania majątku; protokół w sprawie zakończenia śledztwa, akt oskarżenia zatwierdzony przez naczelnika UNKWD albo jego zastępcę, opinię prokuratora w sprawie, protokół badania lekarskiego oskarżonego; dowody rzeczowe w oddzielnej zapieczętowanej paczce.

Wszystkie dokumenty miały być zszyte i ponumerowane. Wraz z nimi Kolegium Specjalnemu przekazywano niezszyte materiały o charakterze operacyjnym: sprawę agenturalną i sprawę formularzową; pakiet ze spisem osób, skompromitowanych zeznaniami oskarżonych, karty ewidencyjne tych osób; protokół z akt agenturalno-śledczych; kartę ewidencyjną dla oskarżonego; dwa poświadczony odpisy aktu oskarżenia w osobnej kopercie. W dokumentach NKWD ZSRR Prokuratury ZSRR podkreślano, że wszystkie skierowane do Kolegium Specjalnego sprawy powinny być zatwierdzone przez prokuratora. Jeżeli w trakcie śledztwa wstępnego prokurator wydał orzeczenie o wstrzymaniu sprawy i zwolnieniu aresztowanego, a organy NKWD je zaskarżyły, należało przyjąć następujący tryb: aresztowanego nie zwalniano, postanowienie prokuratora zaskarżano w terminie pięciu dni do wyższej instancji prokuratury oraz NKWD⁴⁴.

Ten długi wykaz dokumentów stwarzał wrażenie, że Kolegium Specjalne działało zgodnie z prawem i rozpatrywało sprawy oskarżonych gruntownie i maksy-

⁴³ RGANI, f. 89, op. 73, d. 7, l. 1–3.

⁴⁴ DASBU, f. 13, spr. 232, ark. 154–156.

malnie sprawiedliwie. Z licznych źródeł wiadomo, że po uchwaleniu postanowienia RKL ZSRR KC WKP(b) „W sprawie aresztowań, nadzoru prokuratorskiego i prowadzenia śledztwa” NKWD nie zmieniło swojej represyjnej natury. W latach 1937–1938 Kolegium Specjalne skazało za tzw. przestępstwa kontrrewolucyjne 63 679 osób, w latach 1939–1940 – 55 933 osoby, większość z nich – w procesie „oczyszczania” terenów nowo przyłączonych do ZSRR. W notatce Berii dla Prezydium KC KPZR, powstałej wkrótce po śmierci Stalina, napisano: Kolegium Specjalne rozpatrywało „nie tylko sprawy, które ze względów operacyjnych czy państwowych nie mogły być przekazane do rozpatrzenia przez organy sądowe, ale również te sprawy, które były sfalszowane bez wystarczających podstaw”⁴⁵.

Kończącym i najbardziej dramatycznym etapem w represyjnej działalności NKWD było wykonywanie wyroków śmierci. Katami byli przede wszystkim komendanci organów NKWD, naczelnicy więzień, lecz nierazdo – szeregowi pracownicy operacyjni, nadzorcy w więzieniach, milicjanci. W języku czekistów rozstrzelanie nazywane było „weselem”, „operacją specjalną”, „odejściem pierwszej kategorii” itp. Naczelnik Zarządu NKWD obwodu orłowskiego, Kondratij Firsanow, opowiadał, jak postępowano z więźniami przed rozstrzelaniem: „Prowadzono ich do oddzielnego pokoju, gdzie specjalnie dobrani ludzie spośród składu osobowego więzienia wciskali osądzonemu knebel w usta, zawiązywali szmatą, aby nie mógł go wypluć, po czym ogłaszali, że jest on skazany na najwyższą karę – śmierć przez rozstrzelanie”. Wyroki śmierci wykonywano nie tylko w celach więziennych, piwnicach, podwórkach, lecz także w innych miejscach – byle dalej od ludzkich oczu. Zazwyczaj zabijano kilkoma strzałami w potylicę.

Według Firsanowa, po ogłoszeniu wyroku „skazanego wyprowadzano pod ręce na podwórko więziennie, po czym wsadzano go do samochodu z kuloodpornymi burtami [...]”. Więźniów wywożono do lasu, gdzie personel więzienny wcześniej przygotowywał odpowiednie działki, na których wykopywał drzewa wraz z korzeniami, a po rozstrzelaniu skazanych sadił je ponownie⁴⁶. Po pewnym czasie miejsca te pokrywała gęsta roślinność, dlatego znalezienie ich było później prawie niemożliwe. Według danych rosyjskiego badacza, Aleksieja Tieplakowa, zabitych bardzo często chowano na miejscowych cmentarzach, daleko od miast i miejscowości, zakopując ciała na głębokości dwóch metrów (tego wymagała instrukcja resortowa). Jednak zdarzały się wypadki, kiedy pracownicy więzienia i pracownicy NKWD nie chcieli męczyć się kopaniem grobów, lecz po prostu wrzucali rozstrzelanych do rzeki⁴⁷.

Radzieckie służby specjalne nie tylko walczyły z „elementami antyradzieckimi” i „kontrrewolucją wewnętrzną”, lecz także pełniły inne funkcje (wywiadu, kontrwywiadu, ochrony tajemnicy państwowej, ochrony interesów gospodarczych ZSRR itp.). Jednak w warunkach reżimu totalitarnego głównym zadaniem służb specjalnych były dochodzenia polityczne i tłumienie wszelkich oznak

⁴⁵ A. Artizow, J. Sigaczow, W. Chłopow, I. Szewczuk, *Reabilitacya: kak eto bylo. Dokumenty Priezidiuma CK KPSS i drugije materialy*, t. 1, Moskwa 2000, s. 73, 77; W. Naumow, J. Sigaczow, *Laurientij Beria...*, s. 65.

⁴⁶ *Tragedija w Miedwiediewskom lesu [w:] Requiem. Kniga pamiaty żertw politiceskich riepriessij na Orłowszczynie*, Oriol 1994, s. 84–95.

⁴⁷ A. Tieplakow, *Procedura. Ispolnienije smiertnych prigoworow w 1920–1930-ch godach*, Moskwa 2007, s. 20–67. Zob. też: N. Pietrow, *Palaczi. Oni wypolniali zakazy Stalina*, Moskwa 2011.

nielojalności w stosunku do władzy. Radzieckie organy bezpieczeństwa państwowego działały pod bezpośrednim kierownictwem i niesłabnącą kontrolą góry partyjnej i politycznej ZSRR, w szczególności Stalina. Spełniały funkcję „żandarmerii socjalizmu”⁴⁸ i swoimi zakrojonymi na szeroką skalę represjami, nieadekwatnie okrutnymi środkami podtrzymywały w społeczeństwie atmosferę strachu i wymuszały całkowite posłuszeństwo.

Słowa kluczowe: NKWD, „element antyradziecki”, agentura, aresztowania, śledztwo, Kolegium Specjalne, więzienie

Wołodymyr Baran (ur. 1956) – profesor historii, kierownik Katedry Nowożytnej i Najnowszej Historii Ukrainy Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki w Łucku. Badacz historii Ukrainy XX w. Opublikował m.in.: *Ukraina 1950–1960-tych lat. Ewolucja totalitarnej systemy* (1996); *Ukraina w umowach systemowej kryzy 1946–1980-tych lat* (1999); *Ukraina. Nowitnia historii 1945–1991 r.* (2003); *Istoria Ukrainy 1945–1953 r.* (2005); *Ukraina. Zachodnie ziemie 1939–1941 r.* (2009, współautor Wasyl Tokarśkij).

The Technology of NKVD Political Repressions 1939–1941

The article lays down the analysis of the scope and methods of operation of the Soviet state security bodies in 1939–1941. It describes the technology of political search as the main profile of Stalin’s special services. On the basis of documents of NKVD of the USSR the categories of the so-called “anti-Soviet element” are described. Some features of the secret service work, field surveillance, mail cover check, the use of provocative methods in the struggle with “enemies of the people” are revealed. The arrests procedure, investigations organization and the system of imprisonment functioning, the use of offence methods and in-ward agents by interrogation officers are investigated. Considerable attention is paid to the activity of the Special conference at NKVD of the USSR, which was the key organ of extra-judicial punishment of the political prisoners. The article is written based on the original actual material, first of all based on the documents of the National Archives of the Security Service of Ukraine, Branch National Archives of the Ministry of Internal Affairs of Ukraine, the Russian State Archives of Social and Political History, the Russian State Archives of the Contemporary History, the State Archives of Russian Federation.

Keywords: NKVD [People’s Commissariat for Internal Affairs], “anti-Soviet element”, secret service, arrests, investigation, Special Conference, prisons

⁴⁸ Tego wyrażenia użył naczelnik wydziału specjalnego Zarządu Głównego Bezpieczeństwa Państwowego NKWD ZSRR M. Gaj.